



BEZPIECZEŃSTWO I POLITYKA ZAGRANICZNA

FILIP BRYJKA

Akademia Wojsk Lądowych

ORCID: 0000-0002-8613-1030

Wojny zastępcze – próba konceptualizacji

Proxy wars – an attempt to conceptualising the phenomenon

Proxy wars are a phenomenon widely encountered in the history of armed conflicts. The character and particularity of a proxy war is not determined by direct warfare but by the orchestration of a military conflict serving the political needs of a third state without its direct involvement. This orchestration may assume a variety of forms, and the scale and specifics of each case are determined by the third party's aims and interests. The category of proxy wars is known in Polish strategic studies, although so far not much attention has been paid to it. This article is an attempt to fill this gap. The main research problem undertaken by the author is to answer the question of what characterises the phenomenon of proxy wars. To answer this question, the author has formulated the following specific problems: 1) what are the definitional frameworks of the phenomenon of proxy wars? 2) what are the strategic goals of waging a war by proxy? 3) what are the forms of the external orchestration of a conflict?

Key words: proxy wars, armed conflicts, hybrid threats, strategic studies

Słowa kluczowe: wojny zastępcze, konflikty zbrojne, zagrożenia hybrydowe, studia strategiczne

Przy współczesnej tendencji do zanikania zjawiska wojen międzypaństwowych¹ często dochodzi do umiędzynarodowienia konfliktów wewnątrzpaństwowych,

1 Po II wojnie światowej konflikty międzypaństwowe zostały zasadniczo wyparte przez konflikty wewnętrzne. W dużej mierze jest to związane z rewolucją technologiczną (broń nuklearna bezpowrotnie zmieniła sposób myślenia o wojnie) oraz prawem międzynarodowym. Według badań prowadzonych na Uniwersytecie w Uppsali, po II wojnie światowej doszło do 259 konfliktów zbrojnych, z czego zdecydowana większość ma charakter wewnętrzny. W latach 1946–1974 liczba wewnątrzpaństwowych konfliktów zbrojnych utrzymywała się na poziomie 15–30 konfliktów. Od połowy lat siedemdziesiątych do początku lat dziewięćdziesiątych XX w. liczba ta wzrosła do 30–50, osiągając najwyższy

w których – obok stron bezpośrednio zaangażowanych w działania wojenne – istotną rolę odgrywa interwencja podmiotów zewnętrznych. O ile jednak te pierwsze są stronami konfliktu, o tyle interwencji pośredni pełnią rolę dostarczcycieli zasobów niezbędnych do prowadzenia działań zbrojnych (np. wysyłają swoich doradców wojskowych, dostarczają informacje o przeciwniku, uzbrojenie, pieniądze i inne środki walki). Umożliwia im to *de facto* prowadzenie wojny bez jej formalnego wypowiedzenia – przy wydatnej redukcji ryzyka, kosztów oraz odpowiedzialności międzynarodowej. Pośrednie formy udziału w konfliktach niejako zastąpiły współcześnie zjawisko wojny rozumianej jako stan stosunków między państwami.

Zjawisko takiej instrumentalizacji konfliktów w literaturze strategicznej określa się mianem wojen zastępczych (*proxy wars*), lub – mniej fortunnie – wojen pośrednich. Kategoria ta jest znana polskim studiom strategicznym, choć dotąd nie poświęcano jej wiele uwagi. Co prawda w naukach wojskowych dokonywano prób typologii wojen na podstawie kryteriów politycznych, interesów oraz stopnia zaangażowania supermocarstw w dany konflikt, biorąc przy tym pod uwagę światowy układ sił oraz jego wpływ na powstawanie i kontynuację konfliktów². Nie wyjaśnia to jednak w pełni istoty wojen zastępczych. Te bowiem polegają na wykorzystywaniu stron konfliktu do realizacji interesów ich zewnętrznych sponsorów. Wojny zastępcze zatem to sztuka wpływania na przebieg i rezultat konfliktów zgodnie z interesami „strony trzeciej”, bez konieczności przeprowadzenia bezpośredniej interwencji zbrojnej. Jest to swoiste doświadczenie historyczne państw – szczególnie ważne jednak w erze nuklearnej – podnoszącej poza granice wyobraźni koszty wojny totalnej mocarstw. Wyrażna redukcja ryzyka pozwala określać wojny zastępcze jako prowadzone „tanim kosztem”. Jakkolwiek nie zawsze

wskaźnik (52 konflikty) w roku 1991 r. Od tego czasu można zaobserwować tendencję spadkową, która jednak utrzymuje się na wysokim poziomie 30–40 konfliktów; w 2014 r. odnotowano właśnie 40 konfliktów (najwięcej od 1999 r.). Do początku lat sześćdziesiątych konflikty wewnętrzne stanowiły ok. 50 proc. wszystkich konfliktów zbrojnych, w kolejnych latach w coraz większym stopniu wypierały one konflikty międzypaństwowe, stanowiąc ok. 80 proc. (od połowy lat siedemdziesiątych), a następnie ponad 90 proc. (od początku lat dziewięćdziesiątych) wszystkich konfliktów na świecie. Zob. S. Gates, H.M. Nygård, H. Strand, H. Urdal, *Trends in armed conflict, 1946–2014*, Peace Research Institute, Oslo 2016 [online], dostępny w internecie [dostęp: 11 VI 2019]: <www.prio.org/Publications/Publication/?x=8937>.

2 Zob. B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006; S. Koziej, *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009; R. Łoś, J. Reginia-Zacharski, *Współczesne konflikty zbrojne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

są one finansowo tanie, to koszt ten zazwyczaj jest (strategicznie) niższy od czynnego udziału w konflikcie nuklearnym lub pełnowymiarowej wojnie konwencjonalnej.

Prowadzenie tzw. wojen przez pośredników (*per procura*) – choć znane od wieków i zalecane przez klasyków myśli strategicznej – rozwinęło się zwłaszcza w latach zimnej wojny, stając się tyleż instrumentem rywalizacji supermocarstw, co narzędziem unikania ich bezpośredniego starcia wojskowego. Wojny domowe oraz konflikty między aktorami regionalnymi były inspirowane, zasilane i sterowane przez supermocarstwa, które w ten sposób realizowały własne interesy strategiczne. Analiza trwających obecnie konfliktów w Syrii, Iraku, Afganistanie, Jemenie, Libii czy na Ukrainie pozwala przy tym stwierdzić, że stosowane w czasach zimnowojennych instrumentarium jest także ważnym elementem „wielkich strategii” współczesnych państw.

Ramy definicyjne zjawiska *proxy wars*

W porównaniu z innymi koncepcjami teoretycznymi, podejmującymi próbę wyjaśnienia konfliktów zbrojnych występujących po II wojnie światowej, pojęcie *proxy war* jest rzadko stosowane w opracowaniach naukowych³. Termin ten pojawia się głównie w pracach analitycznych oraz publicystyce. Jest to spowodowane trudnościami z określeniem wyraźnych ram odróżniających to zjawisko od innych form konfliktów. Ta sytuacja dotyczy również Polski, gdzie pojęcia *proxy war* używa się dla określenia konfliktów w Syrii, Iraku, Afganistanie lub Jemenie. Brakuje przy tym prac badawczych, które podjęłyby wysiłek wyjaśnienia istoty tego zjawiska, rządzących nim mechanizmów, źródeł, uwarunkowań oraz konsekwencji. Problematiczne jest już samo precyzyjne tłumaczenie angielskiego terminu *proxy war* na język polski. W dyskursie

3 Chodzi tu m.in. o takie koncepcje jak: wojna ograniczona (*limited war*), konflikty niskiej intensywności (*low-intensity conflict*), wojna nieregularna (*irregular warfare*), wojna czwartej generacji (*fourth generation warfare*, 4GW), wojna asymetryczna (*asymmetric warfare*), czy wojna hybrydowa (*hybrid warfare*). „Wojny ograniczone”, nazywane również „konfliktami niskiej intensywności” lub „konfliktami peryferyjnymi”, są pokrewnymi określeniami dla pojęcia „wojen zastępczych”, których istotą jest unikanie bezpośredniej konfrontacji zbrojnej zastąpionej przez rywalizację *per procura*. Zob. R. E. Osgood, *Limited war: the challenge to american security*, University of Chicago Press, Chicago 1957; S. Blank, L. E. Grinter, J. W. Klingaman, T. P. Ofcansky, L. B. Ware, B. E. Weathers, *Low-intensity conflict in the Third World*, Air University Press, Alabama 1988; M. Marszałek, *Wojny nieregularne. Przeszłość i przyszłość*, Difin, Warszawa 2016; *Asymetria i hybrydowość. Stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapala, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2010.

publicystyczno-naukowym przyjęto określenie „wojna zastępcza”, co ma swoje uzasadnienie, biorąc pod uwagę specyfikę zjawiska. Angielskie słowo *proxy* oznacza „pełnomocnika” – „prokurenta” (prawnego zastępcy, łac. *procura*) – czyli osobę upoważnioną do reprezentowania innego podmiotu. W tym sensie, aktorzy biorący czynny udział w działaniach zbrojnych pełnią funkcję pełnomocników w realizacji interesów zewnętrznych i tym samym zastępują w walce swoich „zleceniodawców” („sponsorów”, „patronów”). Ci z kolei zapewniają im środki niezbędne do prowadzenia skutecznej walki zbrojnej, dzięki czemu mają możliwość oddziaływania na przebieg i ostateczny rezultat konfliktu zgodnie z własnymi interesami strategicznymi.

Kluczowym elementem wojny zastępczej jest prowadzenie jej za pomocą sił zastępczych (*proxy forces*) określanych również mianem surogatów (*surrogate forces*). Taka forma umożliwia aktorom zewnętrznym ograniczenie konieczności oficjalnego angażowania w konflikt sił własnych, a także pozwala uniknąć formalnej deklaracji wojny. Wykorzystywanie pełnomocników działających w imieniu zewnętrznych zleceniodawców pozwala tym drugim na określenie realizowanej przez nich strategii mianem wojny zastępczej. W literaturze przedmiotu tego rodzaju działanie jest również określane mianem wojny prowadzonej przez pośredników (*war by proxy*), interwencji zastępczej (*proxy intervention*), zastępczych działań wojennych (*proxy warfare*), czy też pośrednich działań wojennych (*vicarious warfare*). Pomimo pewnych różnic w podejściach badawczych, które zostaną omówione poniżej, wspomniana terminologia dotyczy w gruncie rzeczy tego samego zjawiska. Tę różnorodność można traktować jako synonimy wzbogacające język, ale nie ułatwiające analizy.

Względnie skromny dorobek naukowy poświęcony wojnom zastępczym powoduje, że wiedza na temat tego zjawiska pozostaje dalece niepełna. Sama definicja, czy ustalenie wyraźnych ram tego fenomenu, jest przedmiotem dyskusji między badaczami. Jedną z pierwszych definicji wojny zastępczej sformułował w 1964 r. Karl W. Deutsch, który rozumiał to zjawisko jako „konflikt międzynarodowy rozgrywany pomiędzy dwoma mocarstwami na terytorium państwa trzeciego”. Zdaniem Deutscha, „prowadzenie wojny zastępczej polega na wykorzystywaniu potencjału ludnościowego, zasobów oraz terytorium państwa pogrążonego w wojnie domowej jako narzędzia służącego realizacji celów strategicznych podmiotów zewnętrznych”⁴. Podobne ujęcie prezentuje

4 K.W. Deutsch, *External involvement in internal wars*, [w]: H. Eckstein, *Internal war: problems and approaches*, Free Press of Glencoe, New York 1964, s. 102.

Yaacov Bar-Siman-Tov, który postrzega wojny zastępcze jako „konflikty między siłami regionalnymi lub lokalnymi, będące substytutem bezpośredniej konfrontacji między supermocarstwami”⁵. Phillip Towle z kolei, przez wojnę zastępczą rozumie „rodzaj konfliktu zbrojnego, w którym strony skonfliktowane toczą walkę na obszarze państwa trzeciego”⁶. Powyższe definicje – niezwykle ogólne – wyraźnie determinował kontekst zimnowojenny, kiedy w ramach dwubiegunowego układu sił supermocarstwa unikały bezpośredniej konfrontacji, przenosząc ją na terytorium państw trzeciego świata. Do zastępczych walk między USA i ZSRR dochodziło na Bliskim Wschodzie, w Azji Południowo-Wschodniej, Afryce i Ameryce Łacińskiej⁷, gdzie obie strony dążyły do osiągnięcia geopolitycznej przewagi poprzez powiększanie swojej strefy wpływów lub ograniczenia takiej możliwości przeciwnikowi. Choć konflikty w państwach trzeciego świata miały charakter lokalny (ich przyczyny związane były m.in. z procesem dekolonizacji, sporami terytorialnymi, napięciami na tle etniczno-religijnym), to na ich dynamikę i przebieg w znacznej mierze wpływały rywalizujące między sobą mocarstwa i ich sojusznicy.

Warto się zastanowić, czy definicje sformułowane w latach zimnej wojny oddają historyczne znaczenie tego zjawiska, a zwłaszcza, czy odzwierciedlają w pełni obecne realia? Wiele wskazuje na to, że nie. Deutsch w swojej analizie ograniczył możliwość prowadzenia wojen zastępczych do państw o statusie mocarstw globalnych, pomijając rolę podmiotów regionalnych, współcześnie odgrywających istotną rolę na arenie międzynarodowej. Należy zgodzić się z tym, że mocarstwa globalne – ze względu na swoją rolę międzynarodową – zdecydowanie częściej niż podmioty regionalne oddziałują na konflikty zbrojne we wszystkich częściach świata. To nie oznacza jednak, że podmioty, dysponujące odpowiednim potencjałem i/lub aspiracjami do odgrywania roli mocarstw regionalnych, nie stosują takiego instrumentarium przy realizacji własnych celów. Tendencję do angażowania się aktorów regionalnych w konflikty typu *proxy war* dostrzegali Bar-Siman-Tov. Jego zdaniem jednak ich rola ogranicza się jedynie do aktorów zastępczych, walczących w imieniu mocarstw globalnych (zleceniodawców). A zatem, ta definicja również

5 Y. Bar-Siman-Tov, *The strategy of war by proxy*, “Cooperation and Conflict” 1984, No. XIX, s. 263–273, DOI: 10.1177/001083678401900405.

6 P. Towle, *The strategy of war by proxy*, “The RUSI Journal” 1981, No. 126, s. 21–26, DOI: 10.1080/03071848108523403.

7 Do głównych konfliktów zastępczych między mocarstwami należy zaliczyć m.in. wojny w Korei, Wietnamie, Afganistanie, Angoli, DRK/Zairze, Jemenie oraz wojny izraelsko-arabskie.

nie wskazuje na możliwość prowadzenia wojen zastępczych przez podmioty regionalne występujące w roli sponsorów.

Historia konfliktów rozgrywanych w okresie zimnej wojny jest bogata w przykłady wojen zastępczych między podmiotami, których zdolność oddziaływania na sytuację geopolityczną ograniczała się do wymiaru regionalnego. Najlepszym tego przykładem są relacje Indii z Pakistanem, które od momentu powstania tych państw przybierają postać zarówno bezpośrednich konfrontacji zbrojnych (1947, 1965, 1971, 1999), jak i działań pośrednich (zasilania ruchów odśrodkowych). Islamabad od lat wspiera ekstremistów islamskich i ruchy separatystyczne w Dżammu i Kaszmirze, Pendżabie i Assamie, które dążą do odłączenia się regionu od Indii. New Delhi z kolei w 1971 r. wsparło antypakistańską rebelię w Pakistanie Wschodnim, gdzie powstańcy Bengalscy (Mukhti Bahini) wspólnie z indyjską armią doprowadzili do secesji Bangladeszu. Szereg przykładów dostarczają także konflikty na Bliskim Wschodzie – pośrednie angażowanie się Egiptu, Arabii Saudyjskiej i Izraela w konflikt w Jemenie Północnym (1962–1970)⁸, czy też rola Iranu, Syrii i Izraela w libańskiej wojnie domowej (1975–1990)⁹. Współcześnie rywalizacja regionalnych potęg: Arabii Saudyjskiej i Iranu przybiera postać wojen zastępczych rozgrywanych na terytorium Syrii, Iraku, Libanu i Jemenu. Oprócz tych dwóch państw w Syrii zaangażowana jest na dużą skalę Turcja, aspirująca do odgrywania znaczącej roli na Bliskim Wschodzie, a także mniejsze państwa jak: Jordania, Izrael, Katar, Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA), które wspierają różne strony walczące w Syrii. Ich działania i interesy przeplatają się z działaniami mocarstw (USA i Rosji)¹⁰.

Jednym z warunków zaistnienia zjawiska wojny zastępczej dla Deutscha i Tova jest udział (co najmniej) dwóch podmiotów zewnętrznych. Istotą konfliktów określanых mianem wojen zastępczych jest jednak to, że aktorzy zewnętrzni pośrednio wpływają na przebieg konfliktu bez oficjalnej deklaracji wojny. Ich liczba nie ma znaczenia definicyjnego. Warto się zatem zastanowić,

8 F. Bryjka, *North and south Yemen as a theatre of a proxy during the cold war*, "Journal of Science of the gen. Tadeusz Kosciuszko Military Academy of Land Forces" 2016, No. 48, s. 19–34, DOI: 10.5604/17318157.1216079.

9 B. Sozer, *Development of proxy relationships: a case study of the lebanese civil war*, "Small Wars & Insurgencies" 2016, No. 4, s. 636–658, DOI: 10.1080/09592318.2016.1189495.

10 G. Hughes, *Syria and the perils of proxy warfare*, "Small Wars & Insurgencies", June 2014, s. 522–538, DOI: 10.1080/09592318.2014.913542; F. Bryjka, *Cywilizacyjne i geopolityczne uwarunkowania konfliktu zbrojnego w Syrii*, [w:] *Współczesne problemy bezpieczeństwa*, red. M. Żuber, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki [dalej: WSO WL], Wrocław 2014, s. 61–75.

czy wojna zastępcza może być również realizowana przez jeden podmiot zewnętrzny? Wstępna refleksja skłania do takiego stwierdzenia. Występowanie jednego sponsora, który udziela wsparcia swojemu aktorowi zastępczemu będącemu stroną konfliktu, to znana praktyka. Przykładem tego jest chociażby wykorzystywanie Hezbollahu przez Iran i Syrię w kształtowaniu sytuacji politycznej w Libanie oraz w walce przeciwko Izraelowi. Niektórzy badacze nazywają taką sytuację „połowiczną wojną zastępczą” (*semi-proxy war*)¹¹. Praktyka międzynarodowa pokazuje jednak, że zazwyczaj w momencie, kiedy jakiś podmiot zewnętrzny angażuje się pośrednio w konflikt, inne kraje, zainteresowane sytuacją w danym państwie lub regionie, włączają się i popierają swoich „przegiętych”. Przykładem tego jest chociażby zaangażowanie Arabii Saudyjskiej w Jemenie w odpowiedzi na rebelię Hutich wspieraną przez Iran¹².

Wszyscy trzej badacze w swoich rozważaniach pominęli aktorów pozapaństwowych, którzy we współczesnym środowisku bezpieczeństwa pełnią coraz ważniejszą rolę. Inne podmioty bowiem, nie związane regułami stosowanymi przez państwa, są także dysponentami siły w polityce międzynarodowej. Przekłada się to na wzrastającą liczbę i różnorodność pozapaństwowych uczestników konfliktów zbrojnych. To właśnie organizacje terrorystyczne, ugrupowania paramilitarne, milicje, organizacje przestępcze i prywatne korporacje wojskowe najczęściej pełnią funkcję aktorów zastępczych. Jest to efekt celowego działania państw sponsorów, jak i pewnej erozji suwerenności państwowej – przede wszystkim utraty monopolu na stosowanie siły. Do ewolucji tego ostatniego zjawiska przyczyniły się w dużej mierze: rozpad świata dwubiegunowego, proces globalizacji oraz destabilizacja niektórych regionów geograficznych prowadząca do dezintegracji podmiotów państwowych i pojawienia się tzw. państw upadłych (*failed states*). Powyższe procesy przyczyniły się również do „prywatyzacji wojen”. Spadek zagrożenia wybuchem III wojny światowej skłonił mocarstwa i ich sojuszników do znacznej redukcji personelu wojskowego (ok. 5 mln w skali globu). W rezultacie na rynku pracy pojawiła się liczna grupa stosunkowo młodych, dobrze wykształconych

11 R. Kim Cragin, *Semi-proxy wars and U.S. counterterrorism strategy*, “Studies in Conflict & Terrorism” 2015, No. 38, s. 311–327, DOI: 10.1080/1057610X.2015.1018024.

12 Zob. F. Bryjka, *Saudyjsko-irańska wojna zastępcza w Jemenie*, [w]: *Spółczesność a wojna. Oblicza bezpieczeństwa w XX i XXI wieku*, red. M. Bodziany, WSO WL, Wrocław 2016, s. 137–162; M. El-Ghamari, *Jemen – the ‘Proxy War’*, “Securitologia” 2015, No. 2, s. 43–56, DOI: 10.5604/18984509.1203782; H. Świętek, *Wojna w Jemenie – proxy war lub samospełniająca się przepowiednia*, „Sprawy Międzynarodowe” 2017, nr 1, s. 83–99.

wojskowych profesjonalistów (często z doświadczeniem bojowym), którzy znaleźli zatrudnienie w dynamicznie powstających prywatnych firmach wojskowych (Private Military Companies, PMCs). Wypełniły one lukę powstałą w wyniku wycofania przez mocarstwa wsparcia dla niestabilnych reżimów na Bliskim Wschodzie, w Afryce i Azji. Koniec zimnowojennej rywalizacji nie oznaczał przecież wygaśnięcia lokalnych antagonizmów. Pozbawione dostaw uzbrojenia i szkolenia reżimy zaczęły korzystać z szerokiego spektrum usług oferowanych przez „kontraktorów”.

Mając na uwadze powyższe zastrzeżenia, należy uznać za trafną definicję Chrisa Lovemana, pojmującego wojnę zastępczą jako „pośrednie angażowanie się w konflikt zbrojny stron trzecich, które dążą do wpływania na strategiczny rezultat tego konfliktu”. Wojny zastępcze w tym ujęciu są swego rodzaju relacją między aktorem zewnętrznym (*benefactor*) a aktorem zastępczym (*proxy*), który może być zarówno państwowym, jak i niepaństwowym odbiorcą uzbrojenia, szkolenia, wsparcia finansowego, wywiadowczego, pomocy logistycznej oraz doradztwa wojskowego¹³. Z definicją Lovemana koresponduje nieco bardziej szczegółowa propozycja terminologiczna Maxima Worcestera, który określa wojny zastępcze jako „pośrednie angażowanie się w konflikt jednego państwa, które zatrudnia «aktora zastępczego» w innym państwie do prowadzenia działań wywrotowych w jego imieniu”¹⁴. Tego rodzaju pośrednia ingerencja w konflikt ma na celu maksymalizowanie możliwych zysków przy jednoczesnym minimalizowaniu ryzyka i strat. *Proxy wars* pozwalają państwom realizować ich interesy strategiczne bez potrzeby bezpośredniego angażowania się w kosztowne politycznie i finansowo krwawe działania wojenne. Dzięki wykorzystywaniu w strategii modelu wojny zastępczej, państwa nie muszą przekonywać opinii publicznej do angażowania swoich wojsk w miejsca konfliktów zbrojnych, tłumaczyć się z ofiar, czy też ponosić znacznych środków finansowych związanych z przerzutem wysokiej liczby ludzi i sprzętu w strefę wojenną. Nie ryzykują też delegitymizacji politycznej swych działań w warunkach przedłużającego się konfliktu lub okresów walk przeplatających się z rozejmami.

Wojny prowadzone za pośrednictwem aktorów zastępczych (*proxies*) mogą wybuchać bez ingerencji podmiotów zewnętrznych, jak i w wyniku ich inspiracji. W tym drugim przypadku, to aktorzy zewnętrzni, zainteresowani np. zmianą nieprzychylnego sobie reżimu, mogą podżegać wewnętrzne napięcia na tle

13 Ch. Loveman, *Assesing the phenomenon of proxy intervention*, “Conflict, Security and Development” 2002, nr 3, s. 29–48, DOI: 10.1080/14678800200590618.

14 M. Worcester, *Putin’s proxy warfare strategy*, “ISPSW Strategy Series: Focus on Defense and International Security” 2014, No. 282, s. 1.

religijnym, etnicznym, terytorialnym i każdym innym, który doprowadzi do wybuchu wojny domowej. Mogą również inspirować i eskalować zewnętrzne napięcia między państwami dotyczące np. sporów terytorialnych i innych rozbieżności. Prawo międzynarodowe zakazuje użycia i groźby użycia siły we wzajemnych stosunkach. Inspirując konflikt, lub też pośrednio wspierając poszczególne jego strony, realizuje się „agresję podprogową”, dzięki której można zmniejszyć stopień politycznej i prawnej odpowiedzialności. To nie oznacza, że tego rodzaju działanie nie zostanie uznane przez społeczność międzynarodową za agresję. Niewątpliwie jednak agresorowi łatwiej jest w takich przypadkach wypierać się własnej odpowiedzialności.

Biorąc pod uwagę różne sposoby definiowania *proxy wars*, można dokonać pewnej typologizacji tego zjawiska. W ujęciu klasycznym (zimnowojennym) istotą wojen zastępczych jest angażowanie się w konflikt zbrojny co najmniej dwóch aktorów zewnętrznych, wspierających walczące między sobą strony konfliktu w celu realizacji własnych interesów strategicznych (wymierzonych w adwersarza również pełniącego rolę sponsora). W ujęciu współczesnym (strategicznym), wojna zastępcza oznacza z kolei sytuację, kiedy występuje co najmniej jeden podmiot zewnętrzny, wykorzystujący aktora zastępczego do prowadzenia działań wojennych w jego imieniu, realizując tym samym własne cele i interesy wymierzone w pozostałe strony konfliktu.

Proxy wars są więc zjawiskiem złożonym i wielowymiarowym. Mając na uwadze powyższe rozważania teoretyczne, można wskazać dwa kluczowe operacyjne elementy wojny zastępczej. Są to:

- pośrednie i/lub bezpośrednio (ale na ograniczoną skalę) zaangażowanie w konflikt zbrojny aktora/aktorów zewnętrznych starających się wpłynąć na jego ostateczny rezultat przez dostarczanie wsparcia (zwłaszcza o charakterze wojskowym) podmiotowi/podmiotom bezpośrednio zaangażowanym w działania wojenne;

- rola takiego zaangażowania aktorów zewnętrznych – w zależności od kontekstu i uwarunkowań – jako składnika szerszego spektrum celów w ramach ich „wielkich strategii” (polistrategii). Warto więc w tej perspektywie podjąć próbę wskazania uniwersalnych celów, jakie aktorzy zewnętrzni starają się zrealizować w wyniku prowadzenia wojen przez pośredników.

Cele prowadzenia wojen przez pośredników

Aktorzy polityczni ingerują w „nie swoje” wojny przede wszystkim z potrzeby realizacji własnych interesów (politycznych, gospodarczych i strategicznych)

w państwie lub regionie objętym konfliktem zbrojnym. Frederic Pearson wyróżnia sześć powodów interwencji w sprawy innych państw¹⁵:

1) w celu przejęcia kontroli nad terytorium innego państwa (np. indyjsko-pakistański spór o Kaszmir);

2) w celu ochrony pewnych grup społecznych (etnicznych, religijnych, plemiennych), czego przykładem są sektariańskie konflikty w Libanie, Syrii, Iraku i Jemenie;

3) w celu ochrony swoich interesów ekonomicznych (np. przejęcia kontroli nad surowcami naturalnymi danego państwa, infrastrukturą przesyłową i/ lub szlakami handlowymi/komunikacyjnymi). Współczesne konflikty w Syrii, Iraku, Jemenie czy Afganistanie są w dużej mierze wojnami o surowce naturalne oraz przebieg rurociągów transportujących ropę naftową i gaz ziemny;

4) w celu ochrony swoich interesów militarnych (budowy i zabezpieczenia własnej infrastruktury wojskowej na terytorium innych państw), które zapewniają im zdolności operacyjne w danym regionie. Przykładem tego jest zwiększenie rosyjskiej obecności wojskowej na skutek interwencji w Syrii;

5) w celu ochrony lub promowania własnej ideologii (np. rywalizacja między wahabistyczną Arabią Saudyjską a szyickim Iranem);

6) w celu utrzymania równowagi sił w regionie (niedopuszczenia do osiągnięcia dominacji przez jednego z aktorów). Przykładem takiego zaangażowania była rola USA w wojnie iracko-irańskiej (1980–1988), w trakcie której Waszyngton zaopatrywał obie strony konfliktu, aby żadna z nich nie odniosła zwycięstwa¹⁶. Kontrolowanie dostaw pozwala też sterować intensywnością konfliktu, czego przykładem była rola ZSRR podczas konfliktu między Jemenem Północnym a Jemenem Południowym w latach siedemdziesiątych, czy też polityka Kremla wobec ormiańsko-azerskiego konfliktu o Górski Karabach, gdzie obie strony są uzależnione od transferów rosyjskiego uzbrojenia, co zapewnia Moskwie kontrolę sytuacji strategicznej na Kaukazie Południowym.

Często celem interwencji przybierających postać wojen zastępczych bywa ochrona lub zmiana reżimu politycznego ukierunkowana na utrzymanie lub utworzenie strefy wpływów aktora zewnętrznego. Ochrona sojuszniczego reżimu służy zabezpieczeniu swoich interesów w danym państwie lub regionie, a zarazem niedopuszczeniu do zwiększenia wpływów adwersarza. Przykładem

15 F.S. Pearson, *Foreign military interventions and domestic disputes*, "International Studies Quarterly" 1974, No. 3, s. 262, DOI: 10.2307/2600156.

16 Zob. *The Iraq-Iran war and the arms trade*, SIPRI, 1983 [online], dostępny w internecie [dostęp: 11 VI 2019]: <www.sipri.org/sites/default/files/files/FS/SIPRIFS8403.pdf>.

tego jest zaangażowanie Rosji i Iranu w Syrii, gdzie oba państwa wspierają prezydenta Baszara al-Assada. Dążenie do zmiany reżimu wiąże się z zastąpieniem nieprzychylnych (lub wrogo nastawionych) elit politycznych establishmentem wywodzącym się ze środowiska „sponsorowanego aktora zastępczego”. W Syrii takie działanie możemy zaobserwować w przypadku USA, które – podobnie jak Turcja, Arabia Saudyjska, Jordania, ZEA i Katar – wspierają ugrupowania opozycyjne walczące z siłami rządowymi. W tym przypadku miarą skuteczności zaangażowania aktora zewnętrznego staje się zainstalowanie przyjaznego (sojuszniczego) reżimu politycznego, a tym samym poszerzenie swoich wpływów (politycznych, gospodarczych, militarnych, ideologicznych) oraz wyparcie wpływów adwersarza. Przykład Syrii dowodzi, że im większa jest liczba aktorów zewnętrznych wspierających różnych aktorów zastępczych, tym mniejsze prawdopodobieństwo sukcesu. Chociaż państwa te łączy wspólny cel, to różnią się w zakresie jego realizacji i ostatecznego rezultatu. Złożoność konfliktu syryjskiego jest wypadkową liczby aktorów zewnętrznych i rozbieżności ich interesów. Pomimo wspólnego celu (zmiana reżimu), różnice między nimi tkwią w tym, kto będzie sprawował władzę po zakończeniu konfliktu. Każdy z aktorów stara się uzyskać dla siebie jak najwięcej korzyści i wpływów, dlatego oczekuje zwycięstwa aktora zastępczego, który mu to zapewni.

Intencją wojny zastępczej może być również próba wymuszenia zmiany polityki adwersarza w wyniku działań podjętych za pośrednictwem *proxies*. Dobrą ilustracją tego mechanizmu są działania polityczne Iranu wobec Iraku. W latach 1972–1975 irański szachinszach Mohammad Reza Pahlawi przy wsparciu USA i Izraela udzielał pomocy wojskowej Kurdom w Północnym Iraku walczącym z armią Saddama Husajna. Dążeniem Iranu nie było wspieranie niepodległościowych aspiracji Kurdów (separatyzm kurdyjski jest również problemem wewnętrznym w Iranie), ale wymuszenie zmiany polityki reżimu partii Baas wobec kwestii rzeki Szatt al-Arab. Kurdyjskie powstanie, zasilane przez Iran, było działaniem, którego istotą nie stała się realizacja celów aktora zastępczego, ale wymuszenie zmiany polityki Iraku zgodnie z preferencjami Iranu. W tym przypadku strategia okazała się skuteczna. W 1975 r. podpisano w Algierze *Porozumienie*, na mocy którego uregulowano kwestię praw do żeglugi oraz granicy na rzece Szatt al-Arab, a w zamian za to Iran wycofał swoje wsparcie wojskowe z Północnego Iraku i nawet zadeklarował pomoc w zwalczaniu kurdyjskiego powstania¹⁷. Sukces Iranu okazał się jednak

17 G. Hughes, *My enemy's enemy. Proxy warfare in international politics*, Sussex Academic Press, Brighton–Portland–Toronto 2014, s. 20.

krótkotrwały. Dojście do władzy ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego w wyniku rewolucji islamskiej (1979) zmieniło sytuację geopolityczną w regionie. Partia Baas zaczęła postrzegać siłę islamskiego przebudzenia jako poważne zagrożenie dla swojej pozycji na Bliskim Wschodzie. Kwestia rzeki Szatt al-Arab stała się oficjalnym powodem wojny iracko-irańskiej (1980–1988), która okazała się bardzo kosztownym starciem dla obu stron.

Zamierzeniem wojny zastępczej może być także podwyższenie kosztów interwencji adversarza zaangażowanego w bezpośrednie działania wojenne. Taka sytuacja ma miejsce np. w przypadku aktywności militarnej rywala w państwie lub regionie znajdującym się również w strefie zainteresowania innych aktorów. Zastosowanie zastępczych działań wojennych polega wówczas na przekonaniu konkurenta, aby zrezygnował z podjętych w danym państwie/regionie działań militarnych na skutek podnoszenia kosztów jego zaangażowania. Rosną one bowiem w wyniku wspierania lokalnych sojuszników zaangażowanych w działania zbrojne wymierzone we wspólnego wroga. Zewnętrzne wsparcie doprowadzi do przedłużania konfliktu, aż do czasu, gdy opinia publiczna lub elity polityczne interwenta przestaną popierać decyzję o kontynuacji walki. Rezultatem tej strategii jest postawienie adversarza przed dylematem decyzyjnym czy się wycofać, czy też pogodzić z wysokimi kosztami dalszej realizacji swojej strategii. Jeżeli, mimo wysokich kosztów, aktor decyduje się na kontynuację swojej polityki i zaangażowania w zbrojnym teatrze, wówczas celem wojny zastępczej może być dążenie do jego politycznego, gospodarczego i militarnego „wyczerpania”. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku pośredniego zaangażowania Stanów Zjednoczonych w konflikt zbrojny w Afganistanie w latach osiemdziesiątych XX w. W odpowiedzi na radziecką interwencję w tym kraju, Amerykanie, wspólnie ze swoimi sojusznikami, zaczęli wspierać mudzahedinów walczących ze Związkiem Radzieckim. Stany Zjednoczone wówczas nie interesowały się sprawowaniem kontroli nad Afganistanem, gdyż cel ich zaangażowania był podporządkowany przede wszystkim uwikłaniu ZSRR w długotrwały i kosztowny konflikt (taki, z jakim USA zmagaly się w Wietnamie)¹⁸.

Przykładem bardziej współczesnym jest wykorzystywanie przez Iran amerykańskiej okupacji Iraku do uwikłania USA w długotrwały konflikt na Bliskim

18 Wskazuje na to m.in. memorandum ówczesnego szefa Narodowej Rady Bezpieczeństwa Zbigniewa Brzezińskiego do prezydenta Jimmy’ego Cartera, w którym czytamy, że przed USA pojawiła się szansa na „wciągnięcie ZSRR w jego własną wojnę wietnamską”. Zob. *Reflections on soviet intervention in Afghanistan*, Washington [online], 26 XII 1979 [dostęp: 4 I 2019], dostępny w internecie: <www.nsarchive2.gwu.edu/NSAEBB/NSAEBB396/docs/1979-12-26%20Brzezinski%20to%20Carter%20on%20Afghanistan.pdf>.

Wschodzie. Odsunięcie od władzy Saddama Husajna wiązało się z koniecznością stabilizacji sytuacji w państwie, w którym rozpętała się wojna domowa między licznymi frakcjami zbrojnymi. Wydawać by się mogło, że w Iraku głównym wrogiem Stanów Zjednoczonych byli zwolennicy reżimu Husajna oraz salafickie organizacje terrorystyczne¹⁹. Prawdą jednak jest, że najliczniejszą siłą walczącą z US Army okazały się, wspierane przez Iran, szyickie milicje: Armia Mahdiego oraz Brygady Badra, liczące łącznie ok. 60 tys. bojowników²⁰. Iran wykorzystał chaos, jaki zapanował po obaleniu reżimu Husajna, do zainicjowania wojny zastępczej wymierzonej w USA. Amerykańska okupacja Iraku umożliwiła Teheranowi pośrednie starcie z o wiele potężniejszym wrogiem, którego celem było wyparcie obcych wojsk z Iraku wskutek podwyższania kosztów okupacji pogrążonego w wojnie domowej kraju. Iran nie mógł pozwolić na to, aby Irak pełnił rolę bezpiecznej amerykańskiej bazy wojskowej w regionie. Sponsorowane przez Teheran szyickie milicje okazały się głównym problemem sił USA, które jednocześnie musiały walczyć z ugrupowaniami wiernymi reżimowi Husajna oraz salafickimi organizacjami terrorystycznymi. Pośrednie zaangażowanie Iranu było głównym czynnikiem porażki misji stabilizacyjnej. Jest to kolejny dowód na to, że wojny zastępcze nie muszą być prowadzone wyłącznie przez supermocarstwa, mogąc być również skutecznym narzędziem w rękach aktorów regionalnych²¹.

Przywołane przykłady dowodzą, że wojny zastępcze mogą służyć realizacji różnych celów strategicznych. W każdym wypadku jednak dominującym stylem działania aktorów zewnętrznych jest ograniczanie własnego zaangażowania wojskowego do stopnia niezbędnego dla osiągnięcia sukcesu²².

-
- 19 Zwolennicy Saddama Husajna i partii Baas (Lojaliści Reżimu), w sile ok. 5 tys. bojowników, dążyli do przejęcia władzy politycznej w Iraku. Zdecydowanie liczniejsze (ok. 20 tys. bojowników) były salafickie organizacje terrorystyczne z al-Kaidą w Iraku (AQI) na czele, które walczyły w imię obrony islamu. Salafitów wspierali również zagraniczni bojownicy z Egiptu, Arabii Saudyjskiej i Jordanii przyjeżdżający do Iraku na dżihad. Celem przeprowadzanych przez nich ataków terrorystycznych stały się zwłaszcza siły koalicji, a także politycy i urzędnicy państwowi uważani za zdrajców kolaborujących z niewiernymi.
- 20 B. Balcerowicz, *Interwencja w Iraku 2003–2010 – katastrofa w wojnie z wyboru*, [w]: *Wojny Zachodu. Interwencje zbrojne państw zachodnich po zimnej wojnie*, red. M. Madej, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2017, s. 147–177.
- 21 Zob. H. Gardner, *Hybrid warfare: iranian and russian versions of "Little green man" and contemporary conflict*, "NATO Defense Collage Research Paper" 2015, No. 123, s. 6–8; J. Felter, B. Fishman, *Iranian strategy in Iraq politics and other means*, Combating Terrorism Center at West Point, 2008.
- 22 Sukces jest przy tym jedną z najbardziej nieoczywistych kategorii strategii. Subiektywizm oceny utrudnia bowiem próby zobiektywizowania kryteriów (teoretyzacji) zwycięstwa. Szerzej zob.: R. Kupiecki, *Teoria zwycięstwa. Przegląd problematyki*, „Sprawy Międzynarodowe” 2013, nr 1, s. 5–30.

Istotą interwencji przez pośredników jest bowiem właściwy bilans pożytków i kosztów polegający na maksymalizacji korzyści przy jak najniższym poziomie ryzyka. W jakimś sensie odzwierciedla to jedno z ogólnych praw strategii, które zakłada „ekonomikę kosztów podejmowanych działań”. W takiej perspektywie preferencja do podnoszenia korzyści i obniżania szeroko pojętych ich kosztów jest zawsze większa aniżeli działania wysokiego ryzyka i niepewność co do ich efektów. Nie zawsze jednak sponsorom udaje się to osiągnąć. Nie zawsze też pozwalają na to okoliczności. W pewnych sytuacjach zaangażowanie tzw. pośredników rośnie proporcjonalnie do wagi interesów strategicznych, czy też prawdopodobieństwa osiągnięcia sukcesu. Może to prowadzić do eskalacji działań, „utknięcia” w konflikcie i zaburzenie relacji pożytków–kosztów.

Pośrednie i bezpośrednie formy wsparcia zewnętrznego

Zewnętrzne ingerencje w konflikty zbrojne mogą przybierać różne formy pod względem stopnia intensywności stosowanego przymusu. Interwencje bezpośrednie charakteryzuje wysoki stopień intensywności przymusu (np. atak zbrojny, ograniczona akcja wojskowa, blokada, groźba eskalacji). Z kolei pośrednie formy wspierania jednej ze stron konfliktu (wsparcie dla opozycji, doradztwo wojskowe, pomoc gospodarcza, publikacje w mediach, wystąpienia i przemowy) mają w tej perspektywie charakter łagodniejszy²³. Problemem pozostaje to, jak zakwalifikować kluczowe środki prowadzenia wojen zastępczych, czyli dostawy uzbrojenia, sprzętu wojskowego, a także wsparcie finansowe, wywiadowcze i szkoleniowe? Forma udzielanej pomocy aktorom zastępczym przez zewnętrznych sponsorów budzi wiele wątpliwości wśród badaczy wojen zastępczych. Kwestie sporne wiążą się z tym, czy tzw. wojny prowadzone przez pełnomocników ograniczają się wyłącznie do pośrednich form zaangażowania aktorów zewnętrznych, czy też mogą zawierać elementy bezpośredniego wsparcia?

Część badaczy (m.in. Chris Loveman i Andrew Mumford) podkreśla, że istotą *proxy wars* jest pośredni charakter zewnętrznego wsparcia (przekazywanie uzbrojenia, szkolenie i doradztwo, finansowanie działalności itp.). Ich zdaniem, wszelkie bezpośrednie posunięcia, zwłaszcza wysyłanie wojsk do działań zbrojnych, wykraczają poza ramy definicyjne omawianej koncepcji.

23 J.S. Nye jr., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, tłum. M. Małej, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 228.

Mumford uzasadnia nawet swoją tezę tym, że „bezpośrednie interwencje supermocarstw (takie jak np. inwazja ZSRR na Afganistan) były raczej wyjątkiem niż regułą konfliktów w okresie zimnowojennym; z kolei pośrednie (zastępcze) ingerencje w wewnętrzne sprawy państw trzecich były normą”²⁴. Inni badacze (m.in. Tov i Towle) uważają, że wsparcie o charakterze bezpośrednim wpisuje się w koncepcję prowadzenia wojny zastępczej. Takie ujęcie zaciera jednak wyraźne ramy definicyjne zjawiska. Nie sposób jednak zlekceważyć argumentację Mumforda. Co więcej, należy podkreślić, że bezpośrednie zaangażowanie w konflikty zbrojne wiąże się z wysokimi kosztami (materialnymi, politycznymi i moralnymi), które decydenci polityczni starają się zredukować przez wykorzystywanie aktorów zastępczych. Utrzymywanie zaangażowania sponsora na poziomie wsparcia pośredniego można zatem określić mianem wojny zastępczej *sensu stricto*. Nie oznacza to jednak, że każda forma bezpośredniego zaangażowania aktorów zewnętrznych jednocześnie uniemożliwia nam zaklasyfikowanie danego konfliktu jako wojnę zastępczą.

Ciekawe podejście badawcze prezentuje Geraint Hughes, kiedy zamiast kategorii *proxy war* posługuje się określeniem „zastępcze działania wojenne” (*proxy warfare*), definiując to zjawisko jako „wykorzystywanie przez strony walczące podmiotów trzecich w charakterze dodatkowych środków prowadzenia wojny, lub jako substytut bezpośredniego zaangażowania własnych sił zbrojnych”²⁵. Podobne stanowisko zajmuje Thomas Waldman, który wprowadzając określenie „pośrednie działania wojenne” (*vicarious warfare*) uwzględnia możliwość prowadzenia ograniczonych działań bezpośrednich (np. działań specjalnych, wsparcia artyleryjskiego i raketowego czy lotniczego)²⁶. Takie ujęcie poszerza zatem koncepcję wojen zastępczych, obejmując nią także celowe posługiwanie się aktorami zastępczymi w konfliktach, gdzie sponsor jest zaangażowany bezpośrednio. Przykładem tego może być wykorzystywanie przez USA kurdyjskich Peszmergów w trakcie wojen w Zatoce Perskiej albo współpraca z siłami Sojuszu Północnego przeciwko talibom w Afganistanie.

Bar-Siman-Tov, który za główne źródło wojen zastępczych uznaje unikanie przez supermocarstwa konfrontacji nuklearnej, wyróżnia dwa sposoby

24 A. Mumford, *Proxy warfare. War and conflict in the modern world*, Polity Press 2013, s. 12.

25 G. Hughes, *My enemy's...*, s. 2.

26 T. Waldman, *Vicarious warfare: the counterproductive consequences of modern American military practice*, „Contemporary Security Policy” 2017, No. 4, s. 3 i n., DOI: 10.1080/13523260.2017.1393201.

angażowania się w tego rodzaju konflikty: 1) interwencję pośrednią (strony, lub jedna ze stron, otrzymują wsparcie wojskowe od supermocarstw albo jednego z nich); 2) interwencję bezpośrednią (supermocarstwa, lub jedno z nich, decydują się na bezpośrednią interwencję zbrojną w celu wsparcia stron lokalnego konfliktu zbrojnego)²⁷. Kluczowym elementem w obu wariantach zaangażowania jest rozgrywanie konfliktu na terytorium „strony trzeciej”. Ponadto drugi z nich może stanowić efekt strategii eskalacyjnej stosowanej, kiedy aktor zastępczy, mimo pośredniego wsparcia zewnętrznego, nie odnosi sukcesu lub staje w obliczu porażki. Przykładem takiej sytuacji jest ewolucja polityki USA w latach 1957–1975 wobec Wietnamu²⁸.

Współcześnie w przypadku wojen zastępczych często możemy zaobserwować model mieszany, w którym aktorzy zewnętrzni, obok szeroko zakrojonego wsparcia pośredniego (m.in. dostawy uzbrojenia, wsparcie finansowe, szkolenie, wsparcie wywiadowcze, logistyczne i polityczne), zapewniają również bezpośrednio (ale ograniczone) wsparcie wojskowe. Dotyczy ono przede wszystkim wykorzystania udziału sił powietrznych i wojsk specjalnych, które obok zadań związanych ze szkoleniem i doradztwem wspierają również lokalnych sojuszników w trakcie działań bojowych i rozpoznawczych. Przykłady Afganistanu i Iraku pokazują, że bezpośrednio zaangażowanie militarne mocarstw nie gwarantuje skutecznej realizacji celów politycznych, ani zwycięstwa strategicznego. Podmioty zewnętrzne chętnie wykorzystują lotnictwo do wpływania na przebieg konfliktów zbrojnych. Taki scenariusz występuje zwłaszcza w sytuacji, kiedy siły sojusznicze mają ograniczone zdolności do prowadzenia operacji w przestrzeni powietrznej. Bezpośrednie wsparcie lotnicze znacznie zwiększa potencjał militarny aktora zastępczego przy jednoczesnym utrzymaniu ryzyka i kosztów na akceptowalnym przez sponsora poziomie. Powyższy model mogliśmy zaobserwować w Syrii i Iraku, gdzie wojskowi z USA wspólnie z sojusznikami szkolili i zaopatrywali w uzbrojenie syryjskich rebeliantów, kurdyjskich Peszmergów oraz irackie siły zbrojne, prowadząc jednocześnie operacje sił specjalnych i kampanie lotnicze wymierzone w Daesh. Z drugiej strony Federacja Rosyjska zaopatruje w uzbrojenie wojska Assada, bombardując zarówno pozycje syryjskiej opozycji, jak i tzw. państwa islamskiego. Wsparcie powietrzne (na mniejszą skalę) dla swoich *proxies* zapewniają

27 Y. Bar-Siman-Tov, *The Strategy...*, s. 263–273.

28 Na temat ewolucji strategii USA wobec konfliktu w Wietnamie zob. H. G. Summers, *On strategy: the Vietnam war in context*, Strategic Studies Institute US Army War College, US Army War College, 1985.

również Turcja – udzielająca pomocy milicjom turkmeńskim oraz arabskim wchodzącym w skład Wolnej Armii Syrii, a także Iran – wspierający szyickie milicje. Rozszerzenie wsparcia pośredniego o bezpośrednie wsparcie lotnicze jest zasadne, ponieważ sponsor nie ponosi wysokich kosztów wojennych związanych z ofiarami po stronie własnej, biorąc zwłaszcza pod uwagę możliwość wykorzystania samolotów bezzałogowych (*Unmanned Aerial Vehicle*, UAV), co pozwala zredukować ryzyko strat ludzkich do zera.

Refleksja dotycząca form zewnętrznego wsparcia w ramach modelu wojny zastępczej skłania do następujących wniosków. Dominuje wśród nich pośrednie zaangażowanie aktora zewnętrznego. Zapewnia on bowiem realizację celów o niskich kosztach i akceptowalnym poziomie ryzyka. Pośrednie wsparcie może też zawierać pewne formy bezpośredniego zaangażowania, jak fizyczna obecność doradców wojskowych w miejscu konfliktu zbrojnego, szkolenie oddziałów sojusznika, a nawet (ograniczony) udział w działaniach bojowych. Realizacja tych zadań przebiega jednak przy zachowaniu skrytości (jak chociażby wykorzystywanie umundurowania sił sojuszniczych, komunikowanie się w lokalnym języku, brak własnych oznak rozpoznawczych itp.). To nie wyklucza jednak możliwości rozszerzenia zaangażowania do bezpośrednich, ale ograniczonych form zaangażowania (wysyłanie całych jednostek czy wsparcie sił powietrznych). W tym miejscu należy podkreślić jednak ograniczony charakter bezpośredniego zaangażowania, którego podstawą jest wspieranie sił lokalnych, a nie przejęcie całego ciężaru walk.

Podsumowanie

Pojęcie „wojna zastępcza” jest niejednoznaczne. Świadczą o tym odmienności w jego definiowaniu pojawiające się wśród stosunkowo wąskiego grona badaczy tego zjawiska. Należy jednak przyjąć, że wojny zastępcze nie są odrębnym (samodzielnym) rodzajem konfliktów zbrojnych, a jedynie pewną formą pośredniego zaangażowania się w nie przez państwa. Istotą tego zjawiska jest zaś wykorzystywanie podmiotów bezpośrednio zaangażowanych w walkę zbrojną przez aktorów zewnętrznych, którzy udzielając im wsparcia starają się doprowadzić do rozstrzygnięcia konfliktu zgodnie z własnymi interesami strategicznymi. Nie muszą być one sprzeczne (choć nie wstępuje też gwarancja ich zbieżności) z interesami bezpośrednich uczestników konfliktu. „Wojny prowadzone przez pośredników” mogą występować w różnych kontekstach (politycznych i militarnych), jednak każdorazowo zawierają w sobie mechanizm polegający na tym, że podmiot A wspiera B przeciwko C

(w ujęciu klasycznym – aby wygrać rywalizację z D). Zrozumienie istoty tego zjawiska wymaga określenia czynników wyróżniających wojny zastępcze na tle innych koncepcji teoretycznych. Umożliwi to (przynajmniej częściowo) udzielenie odpowiedzi na kilka pytań, jak tu wymienione. Czy wojny zastępcze są wyłącznie instrumentem w wielkiej strategii supermocarstw? Czy za wojnę zastępczą możemy uznać sytuację, w której aktorzy zewnętrzni interweniują w sposób bezpośredni? Czy za wojnę zastępczą możemy uznać sytuację, w której jeden z aktorów zewnętrznych interweniuje bezpośrednio na pełną skalę, a drugi angażuje się pośrednio? Czy warunkiem niezbędnym do zaklasyfikowania konfliktu jako „wojna zastępcza” jest otrzymywanie zewnętrznego wsparcia przez wszystkie strony konfliktu?

Instrumentalizacja konfliktów zbrojnych nie ogranicza się do funkcji polityki mocarstw globalnych. Aktorami zewnętrznymi oddziaływującymi na przebieg i rezultat konfliktu mogą być również podmioty o mniejszym potencjale, co potwierdzają m.in. przykłady *proxy wars* w Azji i Afryce. Podstawową różnicą między zaangażowaniem mocarstw i aktorów regionalnych jest zasięg ich działania. Mocarstwa prowadzą politykę w wymiarze globalnym, ponieważ dysponują odpowiednim do tego potencjałem, a szeroki zasięg ich interesów określa miejsce zaangażowania. Z kolei podmioty regionalne ograniczają swoje zaangażowanie do najbliższego otoczenia (sąsiedztwa, regionu, ewentualnie kontynentu lub kontynentów w przypadku podmiotów położonych na styku kilku regionów geograficznych). Wśród badaczy zjawiska zdania na temat pośredniej i bezpośredniej formy instrumentalizacji konfliktu są podzielone. Część z nich, jak np. Mumford, uważa że pośredni charakter interwencji jest istotą wojny zastępczej w związku z czym wszelkie bezpośrednie interwencje wykraczają poza to zjawisko. Inni badacze, jak np. Towle, dopuszczają bezpośrednią formę zaangażowania w ramach *proxy war*. Dynamika zjawiska skłania do wniosku, że dominującą formą zaangażowania jest pośredni charakter interwencji wspierany przez pewne ograniczone formy zaangażowania bezpośredniego (np. wsparcie lotnicze czy bojowe operacje sił specjalnych).

Za prowadzenie wojny przez pośredników możemy również uznać sytuację, kiedy jeden z podmiotów interweniuje bezpośrednio, a drugi angażuje się w konflikt pośrednio. Najlepszym tego przykładem jest interwencja zbrojna Związku Radzieckiego w Afganistanie, której oficjalnym celem było wsparcie sojuszniczego reżimu komunistycznego. ZSRR, dokonując *de facto* inwazji i okupacji Afganistanu, musiał zaangażować w bezpośrednie działania wojenne znaczne siły i środki, co okazało się niezwykle kosztowne

finansowo i politycznie. Tę sytuację wykorzystały Stany Zjednoczone, które zdecydowały się na realizację (pośredniej) strategii wojny zastępczej. Amerykanie przekazywali walczącym z Armią Radziecką mudżahedinom uzbrojenie oraz wsparcie szkoleniowe i finansowe. Ten konflikt jest przykładem *war by proxy*, w której tylko jedna ze stron realizowała strategię walki przez pośredników. Podobna sytuacja wystąpiła w przypadku amerykańskiej inwazji i okupacji Iraku (2003), co zostało wykorzystane przez Iran. Współczesne konflikty zbrojne (zwłaszcza wewnętrzne) cechuje występowanie wielu walczących stron. Część z nich może otrzymywać wsparcie od aktorów zewnętrznych, a inni nie muszą otrzymywać go wcale. W przypadku wojen zastępczych bardzo często występuje asymetria w zakresie wsparcia zewnętrznego. O ile w okresie zimnej wojny i dwubiegowego porządku międzynarodowego konflikty zastępcze bardzo często wynikały z rywalizacji bloków polityczno-wojskowych, o tyle we współczesnym świecie sytuacja jest o wiele bardziej złożona. Oprócz głównych ośrodków siły istotną rolę odgrywają podmioty regionalne, które mogą realizować strategię i interesy swoich mocarstwowych sojuszników albo też starać się realizować własną rację stanu.

Bibliografia

- Abbink J., *Ethiopia-Eritrea: Proxy wars and prospects of peace in the Horn of Africa*, "Journal of Contemporary African Studies" 2003, No. 21.
- Arnold M., LeRiche M., *Allies and defectors. An update on armed group integration and proxy force activity*, "Small Arms Survey" 2008, No. 11.
- Asymetria i hybrydowość. Stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapala, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2010.
- Balcerowicz B., *Sily zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.
- Bar-Siman-Tov Y., *The strategy of war by proxy*, "Cooperation and Conflict" 1984, No. XIX, DOI: 10.1177/001083678401900405.
- Blank S., Grinter L.E., Klingaman J.W., Ofcansky T.P., Ware L.B., Weathers B.E., *Low-intensity conflict in the Third World*, Air University Press, Alabama 1988.
- Bryjka F., *Cywilizacyjne i geopolityczne uwarunkowania konfliktu zbrojnego w Syrii*, [w:] *Współczesne problemy bezpieczeństwa*, red. M. Żuber, WSO WL, Wrocław 2014.
- Bryjka F., *Libia bez Muammara Kaddafiego – krok w stronę demokracji, czy państwa upadłego?*, [w:] *Spółczesność a wojna. Wojna – kryzys – bunty mas*, red. M. Bodziany, WSO WL, Wrocław 2014.
- Bryjka F., *North and South Yemen as a theatre of a proxy war during the cold war*, "Journal of Science of the gen. Tadeusz Kosciuszko Military Academy of Land Forces" 2016, No. 48, DOI: 10.5604/17318157.1216079.

- Bryjka F., *Rosyjska wojna zastępcza w Donbasie*, [w]: *Kryzys ukraiński i jego znaczenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego: aspekty polityczno-militarne*, red. P. Gotowiecki, J. Żak, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem”, nr 1, Ostrowiec Świętokrzyski 2016, s. 201–219.
- Bryjka F., *Saudyjsko-irańska wojna zastępcza w Jemenie*, [w]: *Spółeczeństwo a wojna. Oblicza bezpieczeństwa w XX i XXI wieku*, red. M. Bodziany, WSO WL, Wrocław 2016.
- Deutsch K. W., *External involvement in internal wars*, [w]: H. Eckstein, *Internal war: problems and approaches*, Free Press of Glencoe, New York 1964.
- El-Ghamari M., *Jemen – the proxy war*, „Securitologia” 2015, No. 2, DOI: 10.5604/18984509.1203782.
- Felter J., Fishman B., *Iranian strategy in Iraq politics and other means*, Combating Terrorism Center at West Point, 2008.
- Gardner H., *Hybrid warfare: Iranian and Russian versions of “Little green man” and contemporary conflict*, “NATO Defense Collage Research Paper” 2015, No. 123.
- Gates S., Nygård H.M., Strand H., Urdal H., *Trends in Armed Conflict, 1946–2014*, Peace Research Institute, Oslo 2016 [online], dostępny w internecie [dostęp: 11 VI 2019]: <www.prio.org/Publications/Publication/?x=8937>.
- Hughes G., *My enemy’s enemy. Proxy warfare in international politics*, Sussex Academic Press, Brighton–Portland–Toronto 2014.
- Hughes G., *Syria and the perils of proxy warfare*, “Small Wars & Insurgencies”, June 2014, DOI: 10.1080/09592318.2014.913542.
- The Iraq-Iran War and the Arms Trade*, SIPRI, 1983 [online], dostępny w internecie [dostęp: 11 VI 2019]: <www.sipri.org/sites/default/files/files/FS/SIPRIFS8403.pdf>.
- Kim Cragin R., *Semi-proxy wars and U.S. counterterrorism strategy*, “Studies in Conflict & Terrorism” 2015, No. 38, DOI: 10.1080/1057610X.2015.1018024.
- Koziej S., *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Kupiecki R., *Teoria zwycięstwa. Przegląd problematyki*, „Sprawy Międzynarodowe” 2013, nr 1.
- Loveman Ch., *Assesing the phenomenon of proxy intervention*, “Conflict, Security and Development” 2002, No. 3, DOI: 10.1080/14678800200590618.
- Łoś R., Reginia-Zacharski J., *Współczesne konflikty zbrojne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Marszałek M., *Wojny nieregularne. Przeszłość i przyszłość*, Difin, Warszawa 2016.
- Mumford A., *Proxy warfare. War and conflict in the modern world*, Polity Press 2013.
- Nye jr. J.S., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, tłum. M. Madej, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Osgood R.E., *Limited war: The challenge to american security*, University of Chicago Press, Chicago 1957.
- Pearson F.S., *Foreign military interventions and domestic disputes*, “International Studies Quarterly” 1974, No. 3, DOI: 10.2307/2600156.
- Peltier I.J., *Surrogate warfare: The role of U.S. Army Special Forces*, US Army Command and General Staff College, Fort Leavenworth, Kansas 2005.
- Reflections on Soviet intervention in Afghanistan*, Washington [online], 26 XII 1979 [dostęp: 4 I 2019], dostępny w internecie: <www.nsarchive2.gwu.edu/NSAEBB/NSAEBB396/docs/1979-12-26%20Brzezinski%20to%20Carter%20on%20Afghanistan.pdf>.

- Sozer B., *Development of proxy relationships: a case study of the lebanese civil war*, “Small Wars & Insurgencies” 2016, No. 4, DOI: 10.1080/09592318.2016.1189495.
- Summers H. G., *On strategy: the Vietnam war in context*, Strategic Studies Institute US Army War College, US Army War College, 1985.
- Świątek H., *Wojna w Jemenie – ‘proxy war’ lub samospelniająca się przepowiednia*, „Sprawy Międzynarodowe” 2017, nr 1.
- Towle P., *The strategy of war by proxy*, “The RUSI Journal” 1981, nr 126, DOI: 10.1080/03071848108523403.
- Tubiana J., *The Chad-Sudan proxy war and the ‘darfurization’ of Chad: myths and reality*, “Small Arms Survey” 2008, No. 12.
- Waldman T., *Vicarious warfare: The counterproductive consequences of modern American military practice*, “Contemporary Security Policy” 2017, No. 4, DOI: 10.1080/13523260.2017.1393201.
- Wojny Zachodu: interwencje zbrojne państw zachodnich po zimnej wojnie*, red. M. Madej, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2017.
- Worcester M., *Putin’s proxy warfare strategy*, “ISPSW Strategy Series: Focus on Defense and International Security” 2014, No. 282.